

ZBIGNIEW ŁEPKO SDB

KSIĄDZ PROFESOR SZCZEPAN W. ŚLAGA – NAUCZYCIEL I CZŁONEK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

Na takim spotkaniu jak dzisiaj nie sposób nie wspomnieć o przymiotach osobowości Księdza prof. Szczepana Ślaga, dzięki którym był on twórczy i ceniony jako badacz i nauczyciel akademicki. Przyjaciele i uczniowie Profesora mogliby według różnych kluczy mówić o tych przymiotach. Ja chciałbym tutaj odwołać się do podanych przez Karla Poppera kryteriów dojrzałej osobowości uczonego, badacza i członka społeczności uniwersyteckiej. Do tych kryteriów odwołuję się z dwóch co najmniej powodów. Najpierw dlatego, że propozycje Poppera miałem okazję dyskutować w połowie lat osiemdziesiątych na seminarium prowadzonym przez księży profesorów: M. Lubańskiego i Sz. Ślagę. Po wtóre, do podanych przez Poppera kryteriów dojrzałej osobowości uczonego i badacza odwołuję się, gdyż osobowość Księdza prof. Ślaga do tych kryteriów przystawała.

Proszę Państwa, podstawowym kryterium dojrzałej osobowości uczonego i badacza jest, zdaniem Poppera, skromność intelektualna i ściśle z nią związana odpowiedzialność intelektualna. Tej sprawie poświęcił Popper ponad 60 lat, poczynając od wydanej w 1934 r. *Logik der Forschung*. Przekonanie, że ktoś inny może coś wiedzieć lepiej niż ja, otwartość na dobre pomysły kogoś innego i angażowanie się w ich realizację z pewnością cechowały Księdza prof. Ślagę. Przejawiało się to zwłaszcza w jego intelektualnie partnerskim sposobie odnoszenia się do studentów, których z uwagą wysłuchiwał i wiele razy zapraszał do współpracy. W ten sposób wyszukiwał zdolnych studentów i mobilizował ich do pracy. (Oczywistym tego potwierdzeniem jest rozwój naukowy siedzącego tutaj ks. prof. K. Kłoskowskiego).

Ta postulowana przez Poppera skromność intelektualna przybiera ostatecznie postać ustawicznego samokrytycyzmu i jest dopełniana prostotą języka, którym uczony określa swoje stanowisko i prezentuje wyniki swoich badań. Choć Ślaga nie był popularyzatorem, to jednak dbałość o język przekazu i nieskomplikowane jego formy zjednywały mu duże uznanie. Niedawno prof. Hałaczek mówił mi, że jakiegokolwiek poprawki tekstu poczynione przez Profesora Ślagę dawały pewność, że ten tekst będzie dobry.

Tę intelektualną skromność łączył Ślaga harmonijnie z postawą, którą Popper nazwałby poznawczą pretensjonalnością wobec prawdy. Tak oto skromność intelektualna wiązała się w nim z odwagą intelektualną. A to znaczy, że był badaczem i nauczycielem prawdy. W sporze o nią był stanowczy, konsekwentny i krytyczny. Ze względu na prawdę był trudnym recenzentem, zmuszającym do rewizji poglądów nie w pełni uzasadnionych, wysuwania nowych problemów lub formułowania dawnych w nowy sposób, w nowym świetle, odpowiednio do aktualnego stanu wiedzy. W tym zakresie trzymał zawsze „rękę na pulsie”, śledził na bieżąco nowości wydawnicze z zakresu literatury obejmującej rozległe spektrum problematyki, która go zajmowała. Tutaj ujawniała się ogromna pracowitość Profesora Ślaga i jego zdolność do wnikliwych studiów. Te zaś przymioty swojej osobowości wspierał starannie budowanym warsztatem pracy naukowej. Myślę, że Profesora Ślagę dobrze charakteryzuje jego zapobiegliwość o bardzo dobre wyposażenie komputerowe warsztatu pracy naukowej. Ujawniane w pracy badawczej i teoretycznej przymioty osobowości Profesora Ślaga budowały atmosferę społeczności akademickiej, rozumianej jako wspólnota partnerstwa i poszukiwania prawdy. W jej warunkach Ślaga potwierdzał siebie jako uczony, nauczyciel i kapłan.